Nr. 36. **8. XII. 1929 r.**

WIADOMOŚCI MYSŁOWICKIE

DODATEK PARAFJALNY DO „GOŚCIA NIEDZIELNEGO".

Porządek nabożeństw.

Grudzień.

8. **II Niedziela Adw.** Niep. Poczęcie NMP.
g. 6 do M. B. Dobrej Rady w p. int.
Pieśń: „Po upadku człowieka"
8 na int. Stow. Kat. Czeladników
Pieśń: „Zdrowaś bądź Marja"
9 auf die Int. d. Deutschen Kongregation
Lied: „Gegrüßt seist Du Maria"
$10^1/_2$ na int. Ojca św. i Kapł. od obu Kongregacyj
Pieśń: „Spuście nam na ziemskie niwy".

9. Poniedziałek. Okt. N.P.M.B.
g. 6 z róży Berty Miskala
$6^3/_4$ za † Józefa Włosińskiego, 3 synów i córki S.
$7^1/_2$ für †† Verwandtschaft Krafczyk u. Pestrzyk S.

10. Wtorek. Św. Melchias.
g. 6 za † Pawła Ochwalda roczn. S.
$6^3/_4$ za † Juljannę Kostecką i Ignacego męża z k.
$7^1/_2$ w starym kościele o zdrowie w rodz. Tomala.

11. Środa. Św. Damazy
g. 6 za † Albinę Juranek i pokr. S.
$6^3/_4$ za † Michała i Katarzynę Wójcik z k.
$7^1/_2$ für † Agnes Braier u. Elt. Hensel S.
8 za † Romana Wrona S.

12. Czwartek. Oktawa.
g. 6 za † Franciszka Biniosek S.
$6^3/_4$ für †† Mitgl. d. Kath. Gesellenvereins m. K.
$7^1/_2$ za † Ks. Breslera i †† członków III zak. Karm. S.

13. Piątek Św. Łucja.
g. 6 na cześć św. Jana i św. Łucji
$6^3/_4$ za † Andrzeja Sapa i †† rodz. Sapa—Zawadzki S.
$7^1/_2$ za †† górników z kopalni Mysłowickiej z k.
8 für † Elisabeth Koźlik m. K.

14. Sobota. Oktawa.
g. 6 za uczestników w pogrzebie trzech Roncoszków
$6^3/_4$ za †† ojców Gettler i Hanke, pokr. i dusze op. z k.
$7^1/_2$ w św. Krzyżu za †† Józefa i Marję Januszowski i dzieci
8 für † Simon u. Anna Tkacz u. †† Verwandt.

15. **Niedziela III Adw.**
g. 6 z Bractwa Niep. Pocz. NMP.
Pieśń: „Spuście łaskawe niebiosa"
8 za †† z rodz. Planetorz
Pieśń: „Archanioł Boże Gabryel"
9 auf d. Int. d. Kath. Frauenbundes
Lieder: „Es glüht ein Morgenroth" u. „Willkommen Gottes ew'ger Sohn"
$10^1/_2$ na int. Tow. św. Wincentego a Paulo
Pieśni: „Po upadku człowieka".

Ochrzczono:

11 chłopaków i 6 dziewczynek.

Zmarli:

Antoni Szyja, hutnik, 55 lat; — Stefan, syn niezamężnej Pauliny Mateja; — Piotr Kaczmarczyk, restaurator, 56 lat; — Julja Szeja, panna, 78 lat; — Tózef Tertania, pielęgniarz, 46 lat; — Jan, syn kolejarza Franciszka Warzecha; — Marja Śliwińska z d. Krzyżan, wdowa, 55 lat; — Gerhard, syn rębacza Alojzego Szeja.

Lekcje **Chóru kościelnego** odbywać się będą w każdy wtorek i czwartek o g. 19-tej.

Walne zebranie Chóru Kościelnego odbędzie się we wtorek 10 bm. o g. 19.

W związku z „Dniem Przeciwgruźliczym" urządzanym w naszem mieście dnia 13 grudnia br., wygłosi tego dnia o g. 7.30 wieczorem w Kat. Domu Ludowym p. Dr. Obremba wykład o gruźlicy, ilustrowany licznemi przeźroczami. Wstęp bezpłatny.

Z okazji srebrnego jubileuszu Kapłaństwa Najprzew. Księdza Biskupa odbędzie się uroczyste zebranie Towarzystwa Mężów Katolickich w niedzielę 15 bm. o g. 4 w KDL. Na to zebranie zaprasza się już dziś przedstawicieli także innych organizacyj jako gości.

Kollekta tego dnia przeznaczona na jubil. Bisk.

Zebranie Pań okręgowych **Towarzystwa Św. Wincentego a Paulo** odbędzie się w poniedziałek 9 bm. o g. 5-tej w KDL. W przyszłą niedzielę przystępują Wincentki i biedni do Gen. Komunji św.

Towarzystwo Dziecięctwa Jezusowego urządza w niedzielę 15 bm. przedstawienie teatralne w KDL. Przedstawione będą: „Jasełka", „Łupina orzechowa" i Korowody.

Przypomina się **wystawę dobrej książki** dziś w niedzielę od g. 10—6 w KDL.

Tow. Kat. Czel. ma dziś o 6.30 walne zebranie.

Walka z wiatrakami.

W czwartkowym numerze swej gazetki socjaliści ocierając się znowu o duchowieństwo mysłowickie, piszą tak: „Niema się spokoju, gdy się ma złego i niegodziwego człowieka za sąsiada. Tak idzie w Mysłowicach socjalistom, którzy sąsiadują z Bromboszczami i innymi panami, t. j. wojującym klerem. Walka z tymi panami to walka z wiatrakami... Księża wyjeżdżają z religją i Bogiem, a z temi rzeczami polemizować nie można, bo to nie ma żadnego celu".

Nareszcie, panowie socjaliści przejrzeliście! Zwykle księża na Wasze paszkwile nie odpowiadają,

bo na rzeczowe sprostowania odpowiadają dalszemi obelgami. Tym razem objąłem ja ich obronę i wiedząc, że Wy przecież musicie mieć zawsze ostatnie słowo, uparłem się i postanowiłem na każde zaczepienie Wasze dodać Wam odprawę i ugryźliście w kamień. Ogromnie mi się podoba to Wasze porównanie z wiatrakami. Pochodzi ono z powieści hiszpańskiej o błaźnie-rycerzu Don Kiszotym, który chcąc dokonać bohaterskich czynów zaczął raz w towarzystwie swego sługi w rycerskim stroju na swej szkapie kruszyć kopję (lancą) przeciwko — wiatrakowi. Wybaczcie mi, że mi się po przeczytaniu artykułu Waszego śniło — a człowiek za sny nie może — że ta scena odgrywała się w Mysłowicach. Widziałem przed farą mysłowicką rycerza z długą kopją a za nim sporo pachołków, którzy się ogona jego konia trzymali. Myślałem wprzód, że to znowu jaka komisja magistracka, która chce popiołu i śmieci na placu farskim szukać; ale widzą, że rycerz bije kopją w mury farskie; aż tu nagle fara przemienia się w wiatraka; skrzydła jego coraz silniej się obracają, kopja się złamała a rycerzowi o mało co głowy nie ucięło. W tem się obudziłem i pomyślałem sobie: Nie dobrze to z wiatrakami walczyć, bo za nimi stoi Pan Bóg, który wiatrem je obraca. Lecz prawda to, że niema się spokoju, gdy się ma złego i niegodziwego sąsiada. I najlepszy ksiądz od socjalistów spokoju niema.

Ciekawem jest, że socjaliści w ostatnim artykule się przyznawają, że nauki religji niechcą w szkole dokształcającej, bo piszą: „Na uwagę dyrektora H., że w szkole dokształcającej ma się odbyć lekcja religji, zauważył tow. Habryka, **że ten przedmiot do szkoły dokształcającej nie należy**".

Uważajcie więc, rycerze, by Wam podczas szturmu na farę mysłowicką ten „wiatrak" swemi skrzydłami głów nie poobcinał, bobyśmy już tyle „śpasu" z Wami nie mieli a szczególnie nie miałbym już takich wesołych snów, zawsze Wam oddany sąsiad waszego sąsiada Kropiciel.

Podatek Kościelny.

Na podstawie ustawy z dnia 14 lipca 1905 r. rozpisują już od czasu, jak ta ustawa istnieje gminy kościelne podatek kościelny na pokrycie potrzeb kościelnych, o ile te nie mogą być pokryte z innych źródeł dochodu. Zarząd Kościelny uchwalił w dniu 12 kwietnia br. pobierać podatek kościelny na rok bieżący w wysokości 10 proc. od państwowego podatku dochodowego (rzeczywistego i fingowanego). Uchwała ta została zatwierdzona przez Kurję Biskupią i przez Urząd Wojewódzki pismem z dnia 9 października br. Po obliczeniu wysokości tegoż podatku dla każdego płatnika przez tutejszy Magistrat doręcza się w tych dniach zawiadomienia i nakazy płatnicze każdemu płatnikowi.

Podatek kościelny na rok 1929 należy zapłacić albo w Magistracie, albo lepiej jeszcze wprost w kancelarji parafjalnej lub u osób, roznoszących nakazy płatnicze za pokwitowaniem. Kto podatek zapłaci w w kasie miejskiej lub kościelnej, zaoszczędza gminie kościelnej i sobie niepotrzebne koszta.

Każdy rozsądny katolik poczuwa się do obowiązku ofiarności na cele kościelne. Zarząd kościelny nie rozpisywałby podatku kościelnego, gdyby nie było koniecznej potrzeby. Tylko ludzie nierozsądni i niemający zrozumienia żadnego dla potrzeb kościoła a mianowicie wrogowie Kościoła od płacenia podatku kościelnego pragną się uwolnić. Jak żadne państwo i żadna gmina cywilna nie może się obyć bez podatków, tak też i gmina kościelna bez ofiar wiernych swoich obyć się nie może; jeśli zaś ofiary dobrowolne nie wystarczają, musi Zarząd kościelny resztę potrzeb pokryć drogą podatku przymusowego. Gdyby się potrzeby kościelne pokrywało tylko z dobrowolnych ofiar, płaciliby zawsze ofiarni i dobrzy katolicy za biernych i skąpych, którzy równie czerpią z dobrodziejstw wiary św., a ponieważ często warstwy biedniejsze dobrowolnie więcej ofiarują na cele Kościoła niż niejeden bogaty katolik, byłoby to niesprawiedliwością, gdyby jedni zawsze dawali a drudzy się ociągali. Podatek kościelny zaś obciąża wszystkich i to bogatych więcej niż uboższych.

Na jakie cele idą pieniądze z podatku kościelnego?

Corocznie Zarząd kościelny zestawia tak zwany budżet na rok przyszły, sumy dochodów i rozchodów przypuszczalnych. Naprzykład na rok 1930 ustalił Zarząd kościelny następujący budżet:

Dochód:

Z kapitałów i budynków	670 zł.
Z ławek	4.500 „
Z worka i innych ofiar	6.500 „
Z opłat za pogrzeby i śluby, groby i dzwon.	9.000 „
Razem	20.670 zł.

Rozchód:

Uposażenie dla organisty, kościelnych, sekretarza, dzwonnika, ministrantów i emerytury	13.940 zł.
Za czyszczenie kościoła, bielizny, za dozór nad zegarem, światłem elektr. . . .	3.700 zł.
Na potrzeby liturgiczne: wino mszalne, hostje, światło, opał, oleje św. i t. p.	7.490 zł.
Na inwentarz kościelny	4.000 „
Na utrzymanie budynków i cmentarza .	5.000 „
Na podatki, ubezpieczenia i t. p. . . .	4.000 „
Na reparatury i inwestycje	6.000 „
Na potrzeby kancelarji i inne	1.000 „
Razem	45.130 zł.

Rozchody więc są o 24.460 zł. większe od dochodów ze źródeł zwyczajnych; wobec tego będzie trzeba tę kwotę zebrać drogą podatku kościelnego, do czego dochodzą jeszcze koszta obliczania i ściągania podatku. Zarząd kościelny uchwalił więc w dniu 3 grudnia br. pobierać na rok 1930 5 proc. od podatku dochodowego państwowego i budynkowego, to znaczy tylko połowę tego, co się ściąga w tym roku. W przyszłym numerze opublikuje się, co wydano rzeczywiście za rok 1928, ponieważ rachunki za rok ubiegły zostały zamknięte. Stąd dowiedzą się parafjanie, że za rok 1928 gmina katolicka miała dochodów 95.994.50 zł. a rozchodu 115.699,36 zł. czyli, że zostało w zeszłym roku długu blisko 20.000 zł. który musi być pokryty podatkami, które się w tym roku ściągało i ściąga.

Niech więc każdy Katolik zrozumie swój obowiązek i podatek zapłaci. Pismo św. mówi: „Chętnego dawcy miłuje Bóg"!

Wydawca: Kat. Urząd Parafjalny w Mysłowicach. — Odpowiada: Piotr Mądry Mysłowice. — Tłoczono w drukarni „Sztuka" w Mysłowicach, ul. Powstańców 7.